№ 116. Piątek 22. Maja 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Na mocy najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859 r. odbędzie się dnia 1. czerwca r. b. o godzinie 10tej przed południem w przeznaczonym na to lokalu w gmachu bankowym 381 i 382gie losowanie dawniejszego długu państwa.

Z c. k. dyrekcyi długów państwa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 22. *maja.*

Jen. kor. z 20. b. m. przyniosła znowu artykuł, który może przyczynić się do wyjaśnienia stanowiska c. k. rządu wobec sprawy polskiej. Od niejakiegoś czasu odzywają się w dziennikach niemieckich głosy z Berlina, że sytuacya Prus nie jest wcale niebezpieczna, gdyż potrzebowałyby one tylko przyłączyć się do projektu kongresu europejskiego, ażeby położyć koniec swemu odosobnieniu, i że nawet jest teraz w mocy Prus pomieniać się na role z Austryą, jeżliby tylko przyłączyły się do kongresu, który mimo oporu Austryi i Anglii mógłby przyjść do skutku za porozumieniem się Francyi i Rosyi z państwami drugiego i trzeciego rzędu. Otóż na to oświadcza *Jen. kor.*, że zebranie kongresu europejskiego, albo też tylko konferencyi specyalnej jest w tej chwili niepodobnem, kiedy Austrya i Anglia oświadczyły się przeciw temu; że taki kongres parcyalny nieprzyczyniłby się wcale do załatwienia polskiej lub jakiejkolwiek innej sprawy i tylko mógłby jeszcze bardziej powiększyć zawikłania, i że nakoniec całe to rozumowanie jest tylko próżnym wystrzałem, który niezatrwoży wcale gabinetu austryackiego i nieprzyczyni się zgoła do porozumienia między obydwoma głównemi mocarstwami niemieckiemi.

Z widowni powstania *polskiego* przyniosły dzisiejsze dzienniki wiadomości o nowych utarczkach w różnych okolicach tak Królestwa Polskiego jak i dawnych prowincyi polskich. I tak stoczono w dniach 13., 14. i 15. bieżącego miesiąca kilka potyczek w północnej części Kaliskiego między Kołem a Włocławkiem, z których najznaczniejsza była pod Kłodawą; dnia 13. b. m. zaszła utarczka pod Małkinią w Podlaskiem, a w najnowszych czasach miało zajść starcie w okolicach Skierniewic, znaczniejsza potyczka w Rawskiem i nowa utarczka w Lubelskiem. Co do potyczek w Kaliskiem i pod Małkinią, o których podaliśmy już wczoraj buletyny urzędowe *Dzien. Pow.* przypisują teraz dzienniki polskie zwycięstwo powstańcom; zaś wiadomości ich o najnowszych utarczkach opierają się tylko na pogłoskach, i przeto nie podają one jeszcze żadnych szczegółów wiarogodnych. Według doniesień z Litwy zaszły tam krwawe utarczki tak w Kowieńskiej jak i Wileńskiej gubernii, ale wieści o nich są dotąd niepewne, a doniesienia z Wołynia, Podola i Ukrainy są dotąd bardzo szczupłe dla zupełnego prawie przerwania komunikacyi pocztowej. To tylko pewna, że powstanie w tych dawnych prowincyach polskich coraz dalej się szerzy, jak świadczy o tem dowodnie obszerna korespondencya od granicy rosyjsko-polskiej, zamieszczona w *Jen. Kor*, którą podamy w streszczeniu w jutrzejszym dzienniku. Prócz tego donoszą ostatnie dzienniki także o formowaniu się nowych oddziałów powstańczych w Królestwie, a mianowicie pisze *Czas*, że się formuje nowy oddział w okolicach Pyzdrów, a *Jen. Kor.* donoszą, że pod Ojcowem i Piaskową Skałą mają się znowu zbierać powstańcy.

Na posiedzeniu angielskiej izby niższej w d. 19. b. m. Hennessey zwracał uwagę na postępowanie Prus względem Polski. Prusy nietylko na pozór zawarły konwencyę, lecz trzymają się jej ściśle. Hennessey odczytuje list pewnego polskiego oficera, według którego uciekające wojska rosyjskie są przez władze pruskie ochraniane, ugaszczane, eskortowane napowrót z bronią, i zaopatrywane w świeżą amunicyę. Hennessey pyta czy to jest naruszeniem prawa narodów? Mówi dalej, że cała granica pruska jest obsadzona wojskiem, i odczytuje inny list dowodzącego na granicy oficera pruskiego do jenerała rosyjskiego. Tenże ma go zawiadamiać wcześnie o każdej wyprawie rosyjskiej na granicy, aby komendant pruski mógł wydać potrzebne rozporządzenia. Hennessy pyta czy to nie jest naruszeniem prawa narodów, czy Anglia wystąpiła przeciw temu?

Lord Palmerston mówi, że strona neutralna powinna zabraniać stronom wojującym, aby korzystały z jej terytoryum celem uskutecznienia korzystniejszego napadu; Prusy zaniedbywały w r. 1831 tego obowiązku neutralności, i dozwalały wojskom rosyjskim przekraczać terytoryum pruskie, aby mogły z zaplecza uderzać na Polaków. Ta raza Prusy nie naruszyły prawa neutralności, przyjmując Rosyan i oddając broń powracającym, lub dostarczając im amunicyi, gdyż podczas wojny krymskiej trzymano się zasady, że strony neutralne mogą stronom wojującym dostarczać materyałów wojennych, nie naruszyły jej także obsadzeniem granicy, ponieważ to miało na celu własne bezpieczeństwo.

Fitzgerald zwraca uwagę, że dostarczanie materyałów wojennych dozwolone jest poddanym neutralnym, ale nie neutralnym państwom. Lord Palmerston uznaje trafność tego zarzutu, a Hennessey powtarza, że władze pruskie dostarczały materyały wojenne. Na uwagę Griffitha odpowiada lord Palmerston, że rozbrajaniem strona neutralna dopełnia obowiązku nie tyle względem stron wojujących, ile raczej względem własnych poddanych. Na tem kończy się rozmowa.

Na posiedzeniu senatu piemonckiego dnia 19. b. m. odroczona została decyzya w sprawie Księcia Santa Elia, dopokąd nie nastąpi rozstrzygnięcie kwestyi zasadniczych, jakie poruszone zostały w ciągu debaty względem juryzdykcyi senatu w sprawach jego członków.

Niedawno podawały dzienniki francuskie wiadomość z Raguzy z 5. b. m.; jakoby pomiędzy ludnością turecką w Mostarze miał się zawiązać tajny spisek dla szerzenia na rozmaitych punktach Hercegowiny agitacyi przeciw chrześcianom. Te wiadomość zbija teraz stanowczo *Journal de Constantinople* jako zupełnie bezzasadną. Natomiast otrzymała *Jen. kor.* list z Bośnii, w którym korespondent (zapewne chrześcianin) użala się znowu na rozmaite krzywdy, jakie Turcy wyrządzają rajom. Mianowicie mają podług tego doniesienia Turcy wyganiać chrześcian z lepszych miejsc, na których potem sami się osiedlają. Osobliwie w dolinie Sawy jest już kilka takich miejsc, z których wyparto chrześciańską ludność.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 21. maja. *(Szematyzm galicyjski.)* Szematyzm galicyjski na rok 1863 wyszedł właśnie z druku.

Cena tego dzieła ustanowioną została podobnie jak w przeszłym roku na 1 zł. 30 c. w. a., nabyć je zaś można we Lwowie w ekonomacie c. k. krajowej dyrekcyi finansowej (ulica Łyczakowska N. 521¾), tudzież w miastach obwodowych u c. k. władz obwodowych i w c. k. powiatowych dyrekcyach finansowych.

Wiedeń, 20. maja. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Z Ebenzweier nadeszły następujące telegramy o stanie zdrowia Arcyksięcia *Maxymiliana d'Este*: „19. maja, 6 godzina zrana. Wczoraj dzień przeszedł spokojnie; w nocy niebyło wcale gorączki, i po największej części sen nieprzerwany, a w tej chwili stan widocznie spokojny. — Książę Następca trony z Schwarzburg-Sondershausen przyjechał do Wiednia.

Minister spraw zagranicznych hrabia *Rechberg*, wyzdrowiał już zupełnie. — Na nabożeństwie żałobnem, które odbyło się wczoraj w kościele św. Michała za duszę Karola hr. Lanckorońskiego, znajdowało się oprócz krewnych jego także wiele osób ze wszystkich warstw społeczeństwa.

(Jeneralne zgromadzenie akcyonaryuszów galic. kolei Karola Ludwika.) Na odbytem przedwczoraj jeneralnem zgromadzeniu akcyonaryuszów kolei galicyjskiej Karola Ludwika prezydował pierwszy wiceprezydent towarzystwa książę Karol Jabłonowski. Jeneralny sekretarz radca rządowy, Dr. J. Herz, odczytał sprawozdanie i kilku słowami objaśnił je w krótkości. Mianowicie wymienił przyczyny, dla których w ubiegłym roku stosunek między dochodami a wydatkami był około 2 prc. mniej pomyślny jak w roku poprzednim, i wyraził nadzieję, że rezultat w roku bieżącym będzie korzystniejszy. Ostatniej zimy n. p. wydatek z przyczyny zawiei śnieżnych wynosił przeszło 6000 zł. a w zimie 1861/62 r. 64.330 zł. Liczbę sług także bardzo pomnożono, a mianowicie o 45 osób, jak tego służba wymagała koniecznie. Fundusz pensyi, który z końcem r. 1862 wynosił 148.619 zł. będzie użyty na zbudowanie na Kärntnerring domu wynająć się mającego, który będzie stał na powierzchni 232 sążni kwadratowych i będzie mieścił biuro dyrekcyi centralnej.

Po odczytaniu protokołu zabrał głos wiceprezydent książę Jabłonowski, dla przedstawienia wniosków rady administracyjnej względem użycia czystego dochodu i względem postarania się o fundusze.

Czysty dochód przedsiębiorstwa wynosił brutto w roku 1862	1,835.981	zł.
Z tego odpada na procenta od długu niestałego (32.866 zł.) i na podatki (99.419 zł.) razem . . .	132.285	„
zostaje więc	1,703.696	„
Z tego na 5 prc. od wpłaconego kapitału akcyjnego (1.019.739 zł.) i amortyzacyę 62 sztuk akcyi (13.020 zł.) razem	1.019.759	„
pozostaje więc reszta	670.937	„

z której 4 prc. na fundusz rezerwowy straciwszy . 26.838 zł.

będzie zysk netto za rok 1862 . . . . 644.099 „
do tego nadwyżka z roku 1861 w sumie . . . . . 223.894 „

Jest więc suma . . . . 867.993 „

jako czysty dochód, którym zgromadzenie jeneralne rozporządzać może. Rada administracyjna proponuje jednak na wzór lat poprzednich tylko 5 prc. od akcyi, czyli razem 500.000 zł. rozdzielić, a resztę w sumie 367.993 zł. przenieść na rok bieżący.

Akcyonaryusz Ladenburg sądzi, że rozdzielenie dywidendy w kwocie sześciu złotych od akcyi tem więcej jest stosowne, ponieważ pomiędzy rozmaitymi wierzycielami, znajduje się jeszcze tymczasowy rachunek za pierwszy peryod obrotu z r. 1858 pod zarządem państwa w sumie 161.725 zł.; które w końcu także między akcyonaryuszów rozdzielone być muszą.

Jeneralny sekretarz Dr. Herc potwierdza, że ostatecznie musiałoby nastąpić takie rozdzielenie, jednakże ten rachunek obejmujący głównie materyały i artykuły inwentarskie, nie jest jeszcze ukończony, a nawet w upłynionym roku wnoszono jeszcze pretensye do niego. Tymczasowo więc musi jeszcze rada administracyjna uważać rzeczoną pozycyę za niepodobną do rozdzielenia.

Przy głosowaniu przyjęty został większością głosów wniosek względem rozdania dywidendy w kwocie sześciu złotych, który poprzednio już prawie całe zgromadzenie poparło. Ze strony rady administracyjnej głosowali przeciw niemu tylko pp. Książę Jabłonowski, profesor Stummer i Dr. Leopold Mayer. Zaczem jako superdywidenda rozdaną będzie kwota 600.000 zł., a 267.993 zł. zostały przeniesione jako nadwyżka obrotu na rok bieżący.

Potem przeszło zgromadzenie do kwestyi, jak ma być pokrytą potrzeba pieniężna kolei. Już samo sprawozdanie — mówił przewodniczący — wykazuje dług bieżący w kwocie 1,224.417 zł. Do tego przyłączają się teraz dalsze potrzeby na budowę w kwocie 2,757.900 zł., tak że rachunek budowy wymaga jeszcze w ogóle 3,982.317 zł. Państwu wypłacić potrzeba do przyszłego jeneralnego zgromadzenia z całego długu w sumie 14,642.168 zł. ratę w kwocie 3,610.374 zł., zaczem wypadałoby już teraz wystarać się o sumę 7,592.681 zł. Na pokrycie tej sumy i przygotowanie dalszych rat kupna proponuje rada administracyjna, ażeby jeneralne zgromadzenie upoważniło ją, zaciągnąć opiewającą na *walutę srebrną* i w srebrze uprocentowaną *pożyczkę* w sumie *pietnastu milionów* w sposób, jaki uzna za najlepszy.

Po krótkiej debacie, w której brali udział akcyonaryusze *Flesch*, *Ladenburg* i *Königswarter*, i po krótkiej uwadze jeneralnego sekretarza, że obrano dla tego pożyczkę w srebrze, by użyć ostatnich jeszcze resztek ażyo do osiągnięcia wyższego kursu, przyjęty został wniosek administracyjnej z tym dodatkiem, że w razie potrzeby może być zaciągnięta pożyczka także w walucie bankowej.

Wreszcie przystąpiono do wyborów. Komitet rewizyjny, złożony z pp. J. M. Pfeiffer, Rogge i Ed. Wiener, obrany został na nowo przez aklamacyę. Wybór radców administracyjnych odbywał się za pomocą kartek głosujących. I tu także wybrano powtórnie członków występujących, mianowicie pp.: Maurycego Kraińskiego, Kazimierza hrabiego Lanckorońskiego i burmistrza Dr. A. Zelinkę. Na tem skończyło się posiedzenie po upływie jednej godziny.

Francya.

Paryż, 18. maja. *(Doniesienia z Mexyku. — Różne wiadomości.)* *Monitor* zamieścił doniesienie następujące: Minister marynarki odebrał depeszę od admirała Jurien de la Graviere z Vera-Cruz z dn. 20. kwietnia, obejmującą wiadomości z pod Puebli do 12. Według tej depeszy wszystko szło dobrze. Sytuacya była dobra w Alevarado, w Minatillan i w Carmen. Ruch na korzyść Francuzów wybuchł w Meridzie. Fregata „la Bellone“ mająca na swym pokładzie kontradmirała Borse, widziana była z Veracruz.

Rząd francuski posełа nowe posiłki do Mexyku. Udać się tam mają pułkownik artyleryi, podpułkownik inżynieryi i jenerał artyleryi, dotąd nie wyznaczeni. Idą do Veracruz znaczne transporta amunicyi i materyału wojennego, liczne ambulanse a nawet oddział pociągów gwardyi cesarskiej. Okręta „Trieniusz“, „Tylża“, „Jean Bart“ i „Wagram“ zabierają wszystkie te przesyłki, oraz tyle mułów, ile na prędce zebrać będzie można.

Kościoł katedralny w Puebli nie został jeszcze zdobyty; trzeba wziąść poprzednio reduty, które bronią do niego przystępu. Listy prywatne z pod Puebli donoszą, iż walka była nader krwawa; była to rzeź prawdziwa, wszystko trzeba było zdobywać bagnetem. Zapewniają, że po tej rzezi jenerał Forey zostanie czas niejaki w Puebli, dla skompletowania swych szeregów i dania odpoczynku wojsku.

Ośmnastu wyższych urzędników administracyi finansowej i administracyi poczt, posłani zostali do Mexyku. Piętnastu niższych urzędników finansowych wkrótce tamże udać się ma.

Upały w Meksyku stały się nieznośne i dla rannych bardzo niebezpieczne. Jenerał Forey kazał przywieść z Vera-Cruz całą ilość lodu, jaka się tamże znajdowała.

(Zniesienie robót przymusowych w Turcyi.) Firman sułtański, który zabrania roboty przymusowej w Egipcie, odnosi się głównie do robotników używanych w sposób przymusowy przy budowie kanału Suez. Z powodu tego firmanu lord Palmerston oświadczył w parlamencie angielskim, że rząd angielski zgadza się zupełnie z tem postanowieniem Sułtana, i że to postanowienie nigdzie nie może znaleźć oporu, ponieważ Turcya jest mocarstwem uznanem w swojej niepodległości. *La France* bierze za złe to oświadczenie lorda Palmerstona; sądzi, że całe przedsiębierstwo budowy kanału Suez i na niej oparte nadzieje Francyi są zagrożone; zwraca uwagę, że zniesienie roboty przymusowej w Egipcie, jak w ogólności w Turcyi było normą już przy zaczęciu tego wielkiego zadania, i pyta, czy mocarstwo zazdrośne już wówczas zajmowało się myślą stawiania w stosownym czasie przeszkód temu przedsiebierstwu.

Niemcy.

(Zatargi między ministeryum a izbą deputowanych w Prusiech.) Pismo ministeryalne w pruskiej izbie deputowanych w dniu 18. maja odczytane, podniosło ostatnie zatargi do znaczenia kwestyi zasadniczej. P. Bismark i jego koledzy żądają od izby deklaracyi, iż prezesowi jej nie przysłuża władza dyscyplinarna nad ministrami, a zatem władza przywoływania ich do porządku. Trudno oznaczyć, w jakiejby formie izba taką deklaracyę dać miała. Zdaje się, iż ministeryum korzystać chce z tej sposobności, ażeby zakończyć sytuacyę, która mu się stała nieznośną. W Berlinie sądzą, że nie przyjdzie do odroczenia izby, lub do jej rozwiązania, przypuszczają raczej, iż przyjdzie do formalnego zamknięcia obrad, lub do zerwania stosunków między ministeryum a izbą deputowanych, w którym to razie izba stałaby się ciężarem dla siebie samej i dla opinii publicznej. Prócz tego krążą wieści o zmianie w składzie osób ministeryalnych: słowem jest to cały chaos zdań, nadziei i obaw, przeważa jednak mniemanie, iż posiedzenia izby wkrótce zamknięte będą, nawet w izbie panów były oznaki, iż na to się zanosi. W komisyi budżetowej nie pojawiają się teraz komisarze ministeryalni; ministeryum zaś finansów i ministeryum sprawiedliwości ciągle są w komisyi zastąpione.

Królestwo Polskie.

(Rozkazy względem spiesznego stłumienia powstania. — Różne wiadomości.) Z Warszawy piszą do *Donau-Zeitung* pod dn. 15. maja, iż z Petersburga nadeszły surowe rozkazy, ażeby powstanie coute que coute w jak najkrótszym czasie stłumione zostało, w skutek czego we wszystkich gałęziach służby wojskowej spostrzedz się daje ruch, który spodziewać się każe, iż wkrótce coś znakomitego przeprowadzone będzie. Codziennie przybywa wojsko, amunicya i prowiant z głębi Rosyi, i we wszystkich krokach objawia się pewna precyzya, i spieszne wykonanie, jakiego dotąd nie widziano. Skutki tego systemu dały się już uczuć powstańcom.

W Warszawie bawi ciągle kilku oficerów francuskich, którzy wprawdzie mają stosunki z powstańcami, lecz nie wstępują do ich szeregów. Ztąd można wnosić, iż przybyli do Polski jedynie w celu zdania raportu z tego, co naocznie widzieli.

(Czynność rządu rewolucyjnego.) Rewolucyjny komitet centralny — pisze Gazeta wiedeńska — rozwija wielką czynność i utwierdza w każdym ze swoich dekretów zupełne zerwanie z rządem rosyjskim, przyznając sobie oraz absolutną władzę nad mieszkańcami Polski. Niedawno zakazał im znowu, udawać się z obawy lub t. p. za granicę; nikt niemoże nadal wyjeżdżać za granicę bez pozwolenia władzy rewolucyjnej, a kto bawi już za granicą, ma pod karą odpowiedzialności powrócić jak najspieszniej. W razie udowodnionej potrzeby wyjazdu wyda komitet paszport. Prócz tego ogłosił teraz rząd rewolucyjny dekret tak zwanego „prowincyonalnego komitetu dla Litwy i Rusi“, podług którego jedynym celem powstania ma być wywalczenie niepodległości całej Polski w jej granicach przed podziałem. Gazeta wiedeńska powiada, że ten dekret wyraża krótko i węzłowato ostateczny cel, do którego dąży komitet centralny.

Rosya.

(Wiadomości o powstaniu w prowincyach polsko-rosyjskich.) Najnowsze wiadomości z dawnych polskich prowincyi potwierdzają, że powstanie coraz się więcej rozszerza. Komunikacya pocztowa między Żytomierzem, Berdyczowem, Dubnem przerwana jest od dnia 9. maja. Teraz powstanie rusza się i w gubernii Kijowskiej. Z Berdyczowa donoszą, iż policmeister tamtejszy wezwał obywateli, ażeby się przeciwko powstańcom uzbrajali, czego jednak odmówili. Granica pod Drużkopolem nie jest już przez Rosyan strzeżona, nie masz tam żadnej kontroli cłowej. Teraz pokazuje się, iż przeceniano bardzo siły rosyjskie na Wołyniu, sądząc, iż wynoszą do 20.000 ludzi.

Z Ukrainy tyle tylko wiadomo, iż powstańcy zajęli Taraszczę, i zaprowadzili tam rząd pod nazwą „starszyny narodowej.“

Według korespondencyi z Litwy utworzył się nad Niemnem nowy oddział powstańców pod dowództwem Suzina. Oddział ten z samej szlachty składać się ma.

Z gubernii Augustowskiej donoszą, iż w urzędach tamtejszych młodszych urzędników już nie zastanie. Przed kilkoma dniami wydalił się inspektor policyi Bugielski z trzema policyantami, przechodząc do powstańców.

Z Odessy piszą, iż dom Moładeckiego, najęty przez rząd na bióra telegraficzne, w nocy z dnia 6. na 7. maja przez pożar zni-

szczony został. Już od dawnego czasu rząd odebrał listy grożące podpaleniem tego budynku, i żandarmerya użyła właściwych środków ostrożności tak względem tego budynku jak i względem pałacu gubernatora. Gdy jednak przez niejaki czas nic podejrzanego się nie pokazywało, ściągniono straże podwójne i inne środki ostrożności. Chwili tej użyli podpalacze dla wykonania niecnego swego zamiaru. Wiadomości, jakoby jednocześnie zniszczono bióra telegraficzne w Chersonie i Mikołajewie wcale się nie potwierdzają.

Ostsee-Zeitung donosi, że oddział powstańców Taczanowskiego po porażce pod Ignacewem zupełnie się rozprószył. Taczanowski zaś powrócić miał w Poznańskie. Ze szczątków oddziału Taczanowskiego i Younga utworzyły się dwa nowe oddziały, jeden pod dowództwem Włodka, drugi pod Racikowskim. Obadwa oddziały stoją pod rozkazami 70letniego emigranta Oborskiego, który według najnowszych doniesień pobity został i uciekł.

Turcya.

(Zbrojenie się Turcyi.) W **Bośnii**, jak donoszą z Belgradu do *Jen. kor.*, jeszcze w marcu danym był rozkaz, aby Turcy byli w pogotowiu z bronią i całem uzbrojeniem wystąpić na pierwsze zawołanie. Konskrypcyę osób obowiązanych do służby wojskowej przeprowadzono na wielki rozmiar. Tej konskrypcyi nie należy brać za rekrutacyę, bo rekruci należą do uzupełnienia wojska regularnego. Konskrybowani zaś tworzą poniekąd pospolite ruszenie. Do tej konskrypcyi wciągnięto całą męzką ludność turecką od 16 do 50 lat, a nadto każdy otrzymał rozkaz zaopatrzyć się w karabin i proch, kto nie ma karabinu dostaje go od rządu. W Albanii nawet w pirockim powiecie Bulgaryi podobnie i chrześcian wciągnięto w szeregi i uważają ich jak żołnierzy; twierdze zaopatrują także w zapasy.

Kronika.

(Excesa.) Dnia 18go b m. wieczorem most św. Jana w naszem mieście był znowu widownią takich nagannych excesów, jak właśnie przed rokiem. Nabożeństwa wieczorne odprawiane pod statuą św. Jana Nepomucena nie przeszły całkiem spokojnie dnia 15., 16. i 17., ponieważ młodsi z pomiędzy zebranych zaczeli spiewać znane pieśni zakazane, a przez obecnych urzędników policyi upomnieni dnia 15go rozeszli się spokojnie, dnia 16go wyświstali ich, a dnia 17go na zbliżający się silniejszy patrol rzucali kamieniami, przyczem młodzież uliczna licznie była reprezentowana. Dnia 18go jeszcze gromadniej zebrana przyniosła z sobą kamienie, a na pierwsze napomnienie urzędnika policyi grad tychże wysypał się w powietrze; kamienie trafiały wspomnionego urzędnika, tudzież wojsko. Po pierwszym dniu zdawało się, że nie przyjdzie do demonstracyi, że rozsądne głosy przekonały już młodzież, że spiewy polityczne cierpianemi być nie mogą, i że zajścia skutkiem tychże będące nie należą do uczczenia świętego. Żakom jednak i uczniom rzemieślniczym, smutne czasy teraźniejsze nie odebrały niestety ochoty do zajść ulicznych; podczas gdy bowiem dorośli na wezwanie organów policyi przestali spiewać pieśni zakazane, młodzi chłopcy licznie zebrani i dorosłych w koło otaczający, w chwili przerwania spiewu wszczęli wrzawe, dały się słyszeć łżące okrzyki, i władza bezpieczeństwa musiała im koniec położyć rozpędzeniem burzycieli. Należy się spodziewać, że to się więcej nie powtórzy, że rodzice i majstrowie będą czuwać nad młodzieżą chciwą demonstracyi, i nie dozwolą, aby o tak poźnej godzinie błąkali się dla excesów po ulicach. Poczyniono stosowne kroki, aby dalszym wykroczeniom zapobiedz.

(Apopleksya.) „Krak. Ztg.“ donosi, że w Krakowie zeszłej niedzieli pewna młoda dziewczyna rozgrzana tańcem w szynkowni pobiegła do pobliskiej studni, aby się ochłodzić, lecz nagle tknięta apopleksyą padła bez zmysłów, i wszelkie usiłowania, aby ją do życia przywrócić, okazały się nadaremne.

(Łańcuchy i krzyże kanoników w Pradze.) Jak wiadomo, Ojciec ś dozwolił kanonikom katedralnym w Pradze nosić złote łańcuchy kanonickie w miejsce używanych dotąd czerwonych wstążek. Dnia 15go b. m. podczas nieszporów Jego Eminencya kardynał Arcybiskup książę Schwarzenberg poświęcał nowo zrobione łańcuchy i krzyże, a dnia 16go jako w dzień św. Jana Nepomucena kanonicy ukazali się na sumie po raz pierwszy w tej nowej ozdobie. Robota tak łańcuchów, jak równie krzyżów sztucznie i wspaniale wyrobionych i bogato kamieniami wysadzanych była poruczona obywatelowi wiedeńskiemu panu Franciszkowi Karolowi Danninger, który należycie wywiązał się z tego zaszczytnego zlecenia, i odpowiedział mu z zupełnem zadowoleniem całej kapituły. Podobnie jak wszystkie sprzęty kościelne, które pochodzą z fabryki pana Danningera, krzyże wspomnione odznaczają się tym wydoskonalonym smakiem i tą godnością formy, co jego wyroby czynią wzorowemi w swoim rodzaju.

— Wiadomości statystyczne o ludności Finlandyi w r. 1861, oraz o handlu Finlandyi z Estlandyą w r. 1862. — W Finlandyi urodziło się w 1851 r. 66.534 dzieci, umarło 41.845, a zatem przyrost ludności wynosił 24.689 (jest to najwyższa cyfra w ciągu ostatnich lat dziesięciu). Liczba urodzeń płci męskiej przewyższała liczbę urodzonych dziewcząt o 1591. Z ogólnej cyfry zmarłych 41.845 osób było mężczyzn 21.201, a kobiet 20.644. — Dzieci nieprawego łoża urodziło się 4812. — W peryodzie czasu od 1852 — 1861 roku ogólna cyfra ludności Finlandyi wzrosła o 124.263 dusz. — Wywóz z Estlandyi do Finlandyi w 1862 r. wynosił w ogóle pod względem wartości sumę 255.331 rsr., z której przypada na Rewel 199.296 rs.; na Hapsal 8634 rs.; na Kunda 4536, a resztujące 42 865 na inne przystanie. — Głównemi przedmiotami wywozu są żyto 28.212 czetw. (z Rewla 17.735), mąka żytnia 1619 czetw. (z Rewla 1219), jęczmień 1113 czetw. (z Rewla 629), a oprócz tego mniejsze ilości pszenicy i owsa. Następnie wywieziono z Rewla: octu za 2240 rs. i wyrobów rękodzielniczych za 4150 rs. Głównemi przedmiotami przywozu są: żelazo nie wyrobione, osie i gwoździe żelazne; żelazo lane; kilki solone: 2496 tonn do Rewla, 234 tonn do Hapsalu, 624 tonn do Kunda, 6468 tonn do innych miejsc; drzewa 10.470 sążni; bale deski, machiny rolnicze, papier, tkaniny bawełniane itp.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 21. maja. Pomimo ogólnych skarg na suszę targi angielskie nie doznały żadnego ożywienia. Przeciwnie ostatnie doniesienia z Londynu z dnia 18. maja mówią o nowym spadku cen o 1 szelingu na kwarterze przy nader słabym odbycie.

W Francyi susza zagrażała zasiewom wiosennym i łąkom; wszakże deszcze wszędzie je ożywiały, i wszystko stoi w polu tak pięknie, jak od dawna już nie pamiętają. W obec takich widoków spekulacya na zboże powstać nie może. a że zapasy dawniejsze dosyć są znaczne. przeto ceny ciągle spadają.

W Wrocławiu cisza zupełna na targu zbożowym: ceny nominalne bez zmiany.

Ceny okowity podniosły się w Wiedniu dość znacznie. Za towar gotowy dają po 44 do $44^{1}/_{2}$ c. za stopień i wiadro. z odstawą zaś na poźniejsze miesiące wrzesień, październik aż do listopada dają do 49 c.. po której to cenie sprzedających nie ma. Zdaje się, iż obawa nieurodzaju ziemniaków z powodu posuchy wywołała żywszą w okowicie spekulacyę.

Lwów, 7. maja. **Sambor.** 6. maja. W drugiej połowie z. m. były na targach w tutejszych obwodach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Gródek		Szczerzec		Jaryczów		Sambor		Drohobycz		Komarno	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	1	2	75	2	73	3	10	2	65	2	80
„ żyta . . .	1	63	1	40	1	53	1	68	1	75	1	50
„ jęczmienia .	1	45	1	56	1	53	1	47	1	47	1	40
„ owsa . . .	1	38	1	50	1	50	1	40	1	25	1	50
„ hreczki . .	2	.	1	66	2	16	2	7	2	60	2	5
„ kukurudzy .	.	.	3	.	.	.	2	85	2	28	2	85
„ ziemniaków .	.	70	.	90	.	71	1	7	1	12	.	81
Cetnar siana . . .	1	.	.	80	.	66	1	.	1	28	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	66	10	.	.	.	7	50	6	80	10	.
„ „ miękkiego	5	46	8	.	.	.	4	50	4	80	8	.
Funt mięsa wołowego	.	14	.	13	.	14	.	16	.	12	.	12
Mas okowity . . .	.	80	.	65	.	.	.	34	1	.	.	66

Najświeższa poczta.

Żółkiew, 21. maja. Z oddziału Zapałowicza (Lelewela) pobitego nad Bugiem, przeszło dnia 20. b. m. pod Bełzem w obwodzie Żółkiewskim, 240 powstańców w kilku oddziałach do Galicyi. Kilku z nich, ciężko rannych, musiało pozostać w Liszkach.

Z Rawy donoszą nam pod dniem 20go b. m. Oddział powstańców pod dowództwem Wiszniowskiego, który przez granicę powiatu Sokalskiego dostał się na Wołynie, wkroczył dnia 16. b. m. na Kryłów do Królestwa Polskiego, udał się na Dołhobyczów do Łaszczowa i połączył się pod Tarnawatką z oddziałem powstańców pod Czerwińskim i Zapłachtą (Zapałowiczem).

Te połączone oddziały w sile około 1100 ludzi wyruszyły ku Wołyniu, i zatrzymały się dnia 18go b. m. w miasteczku Tyszowcach, gdzie z nienacka zostały napadnięte przez wojska ces. rosyjskie pod dowództwem pułkownika Emanowa. Powstańcy, zostawiwszy znaczną ilość koni i bagażów, które się dostały w ręce wojska rosyjskiego, umknęli w lasy sąsiednie ścigani przez wojsko rosyjskie.

W nocy z 18. na 19. b. m. przybyli rozbitki oddziału Wiszniowskiego w partyach po 32, 150 i 15 ludzi do Turkowiec i żądali podwód, lecz nie otrzymawszy takowych pierwsze dwie partye (w drugiej znajdować się miał Wiszniowski) wzięły tylko przewodników z dworu, by się dostać lasami na Wołynie. Ostatnia partya opuściła Turkowce dnia 19. b. m. o 5 godzinie rano bez przewodnika. Tego samego dnia nadeszły ces. rosyjskie wojska pod pułkownikiem Emanowem do Turkowiec i wyruszyły potem ku Tuczapom gdzie rozbitki z oddziału Czerwińskiego schronić się miały. W skutek tego słyszano w pobliżu Tuczap dnia 19go b. m. silny ogień karabinowy i w krótce potem widziano wielki pożar w Tuczapach, które to miejsce zapewne zostało podpalone.

Frankfurt, 20. maja. *L'Europe* donosi jakoby z urzędowego źródła: Rząd rosyjski przekonał się, że powstanie ma być rozszerzone w dawnych polskich prowincyach. Zamierza więc w prowincyach zachodnich uorganizować milicyę z włościan dla pilnowania szlachty i utrzymania porządku. *L'Europe* nazywa ten środek wojną chłopską. strasźliwej doniosłości.

Berlin, 20. maja, wieczorem. Dzisiejszy *Staatsanzeiger* donosi: Przedwczoraj i wczoraj Król cierpiał kilkakrotnie kurczowy ból nerek. Noc dobrze przepędziwszy, Jego król. Mość czuł się wprawdzie osłabionym, ale stan jego jest zaspokajający. Wczoraj i dzisiaj Król nie przyjmował żadnych referatów.

Berlin, 20. maja. W wydziale budżetowym byli wczoraj i dzisiaj obecni wojskowi reprezentanci ministerstwa marynarki. Zdziwienie było wielkie. O jutro zupełna niepewność. Izba panów uchwaliła wszystkiemi głosami przeciw 1. (Baumstarka) wotum podziękowania względem sprawy polskiej według wniosku wydziału. Panowie Bismark i Roon byli obecni, lecz milczeli, ile razy gwałtownie występowano podczas debaty przeciw deputowanym.

Paryż, 20. maja. *France* donosi z Puebli z d. 17. kwietnia: Oblężenie odbywa się ciągle pomyślnie.

Alexandrya, 19. maja. Książę Napoleon wręczył wicekrólowi wielką wstęgę legii honorowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Husiatyn, 21, maja, w południe. Słychać, że w Hajsińskim, Bracławskim, Proskurowskim i Olhopolskim powiecie dnia 19. b. m. wybuchło powstanie. Powstańcy w Proskurowskim powiecie ruszyli ku Staremu Konstantynowu. W Kursonie (w gubernii Kijowskiej) 100 powstańców miało utarczkę, zostali rozprószeni, 14 dostało się w niewolę. Około 1000 studentów z Kijowa i Berdyczowa przyłączyło się do powstania.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. maja.

Hotel George: PP. Łączyński Stan., z Bartatycz. — Bohdan Hip., z Zadworza.

Hotel europejski: Bocheński Rom., z Wierczan. — Białobrzyski Józef, z Dzidziłowa. — Hr. Tarnowski Stan., z Wróblowiec. — Czajkowski Adolf, z Bóbrki.

Hotel angielski: Makomski Ant., z Lublina. — Czarnomski Wład., z Rosyi. — Kutkowski Zyg., z Czerlan. — Hr. Bobrowski Karol, z Rekliniec. — Soroczyński Rom, z Choronowa. — Hr. Potocki Nik., c. k. porucz., z Pesztu. — Hr. Raciborski Ant., z Podola.

Hotel mołdawski: Witosławski Wład., z Wojciechowiec.

Pod białego konia: Croisse Ludw., z Koszelowa.

Pod nr. 643 $^{2}/_{4}$: Obertyński Wenc., z Leszczkowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. maja.

PP. Szymański Eust., do Kurowic. — Michałowski Łuc., do Będziemyśla. — Udrycki Adolf, do Wielkich Mostów. — Pietrzycki Fel., do Błazowa. — Urbański Ksaw., do Haczowa. — Siarczyński Wojc., do Streptowa. — Bogusz Apol., do Koniuszek. — Hr. Skarbek Miecz., do Magdalówki. — Zakrzewski Adolf, do Wiktorowa. — Łodyński Hier., do Milatyna. — Ochocki Józef, do Wierzbowiec. — Brześciański Alex., do Krakowa. — Rulikowski Ludw., do Wiednia. — Żurakowski Aug., do Horbacza. — Christiani Hen., do Bratkowic.

TEATR.

Dziś teatr polski: „**Ręce czarodziejskie**", komedya w 5ciu aktach z francuskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. maja. 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.49	+11.9	86.8	półn.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.80	+14.0	73.2	północny „	„
10. god. wiecz.	325.14	+10.2	77.0	„ „	„

W nocy deszcz 3‴98.

Kurs lwowski.

Dnia 21. maja.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	21	5	25
Dukat cesarski	„ „	5	23	5	27
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	1	9	12
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	73	1	76
Talar pruski	„ „	1	64	1	66
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	75	76	40
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	52	80	01
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	37	74	95
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	75	81	40
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	197	75	200	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21. maja.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	76	45
5% pożyczka narodowa	81	30
Akcye banku wiedeńskiego	797	—
„ „ kredytowego	195	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	[illegible]
Dukat pojedyńczy	5	27½
Srebro	110	25

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. maja.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.10	72.20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	95.25	95.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.20	81.30
od kwiet. do paźd. po 5%	81.15	81.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.50	76.60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.50	76.60
dtto. po 4½%	68.75	69.25
dtto. „ 4%	60.50	60.75
dtto. „ 3%	45.50	46.—
dtto. „ 2½%	38.—	39.—
dtto. „ 1%	15.10	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	153.75	154.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	150.50	151.—
Przez. do wyl. z r. 1854	95.25	95.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	98.90	99.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	99.30	99.50
Renty Como po 42 lir. aust.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	72.50
„ „ „ 4½%	68.25	68.75
„ „ „ 4%	60.—	60.50
„ „ „ 3½%	52.50	53.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57.—	—.—
„ 2¼%	50.—	—.—
„ 2%	45.—	—.—
„ 1¾%	39.—	—.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	72.—	72.50
„ 4½%	68.25	68.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.50	88.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	89.50	90.50
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	87.—	87.50
Tyrolu	89.50	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	88.—
Węgier	77.—	77.50

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	75.25	76.—
Kroacyi i Sławonii	75.—	75.50
Galicyi	74.75	75.—
Siedmiogrodu	74.—	74.25
Bukowina	73.75	74.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	74.—	74.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	—.—	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.—	60.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	60.—	60.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	19.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	798.—	799.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	194.40	194.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	632.—	634.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1733.—	1735.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	215.50	216.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	152.50	153.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128.25	128.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	257.—	258.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	199.50	200.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	42.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	95.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	692.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	228.—	—.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	167.—	169.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	435.—	437.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	237.—	239.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	394.—	396.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	240.—	250.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	163.25	163.75

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.70	104.90
10let. „ 1857 po 5%	101.75	102.—
przeznaczone do los. po 5%	91.75	92.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.90	88.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.75	76.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.25	96.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.65	94.75
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	89.25	89.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	122.—	123.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.25	117.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	—.—	88.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	94.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	93.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.25	96.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.—	78.—
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w.a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	133.75	134.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	96.75	97.25
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	121.50	122.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	5[illegible].—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.—	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98.—	98.50
Salma „ 40 „ „	37.75	38.25
Palfiego „ 40 „ „	36.75	37.25
Clarego „ 40 „ „	35.25	35.75
St. Genois „ 40 „ „	37.—	37.25
Windischgrätza 20 zł. „	21.—	21.50
Waldsteina 20 „	23.—	23.50
Keglevicha 10 „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	93.60	93.60
Berlin za 100 tal.	164.—	164.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	93.70	93.80
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	82.60	82.70
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	110.60	110.60
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	43.75	43.75
Paryż za 100 fr.	43.80	43.90
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.27	5.28
dtto. pełnej wagi	5.27	5.28
Korona	15.25	15.30
20frankówka	8.86	8.87
Rosyjski imperyał	9.10	9.12
Talar związkowy	1.66	1.66½
Srebro	110.25	110.50
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.